

## 7 Kidd x BROKN FLWRs

### Rytuały Przejścia



[skwer.org; 26 czerwca 2020]

Omawiając „Rytuały Przejścia” na kanale RapMATTERs, Mateusz Osiak zaznaczył na wstępie, że jego *wybory recenzentki są zamachem na jego uszytelnioną, co dobrze obrazuje pozycję Kidda w polskim rap-świecie. Nie jest to bowiem artysta mainstreamowy (nigdy zresztą nie chciał z mainstreamem romansować), którego ksywa zadziała na miliony słuchaczy, ale z pewnością jest on twórcą, którego muzyka od dwudziestu lat*

postrzegana jest jako symbol jakości, niezależności i tego mitycznego „prawdziwego przekazu”, obok którego entuzjaści hip-hopu DIY nie przejdą obojętnie.

Najnowszy album współzałożyciela Skweru tylko to potwierdza: Wojtek Cichoń nadal jest na obrzeżach rodzimej sceny, ale jednocześnie konsekwentnie buduje swoją legendę. Kidd jest bezkompromisowy, szczerzy i bezpośredni, choć niesprawiedliwe byłoby stwierdzenie, że jego twórczość stoi w miejscu, a on sam serwuje ciągle te same patenty. Wręcz przeciwnie, pod względem poruszanych tematów „Rytuały Przejścia” różnią się od poprzednich dokonania Kidda. Nie chodzi tu jednak o wprowadzanie radykalnych zmian, co raczej naturalny rozwój artysty. Teksty Cichonia zawsze były osobiste, mocno egzystencjalne, nalażowane emocjami i mocnymi diagnozami, chociaż częściej jednak skierowane do środka niż na zewnątrz. Na „Pansofii” usłyszeć mogliśmy *Nie o sobie, no to kurwa – o kim mam pisać?*, na „Rytuałach Przejścia” mamy natomiast takie wersy, jak ten: *Odpowiedzialność za siebie kończy się tam, gdzie egoizm / Nigdy nie będziesz home alone – nieważne, co odprędasz*. Podobnego zdania jest również Patryk Szaj, który w dołączonym do wydawnictwa esejie pisze, że najnowszy album Kidda *ugryźmie ekspozycje penton surto* – poczucie wyobcowania, obecne w treści wielu wcześniejszych utworów, nie zniknęło, ale *przeszło być sprawą jednostkową*. Nie znaczy to, że wersy Wojtki Cichonia straciły na sile – w końcu Szaj zaznacza, że *malo kogo stać dziś w rapie na taką uwiśsekęję, podaną w surowej, niepopadającej w egzaltację formie i trudno się z tymi słowami nie zgodzić*.

Podoba mi się to, w jakim kierunku zmierza Kidd, ponieważ udowadnia on, że dojrzwianie to proces nieustanny, a ponadto pozwala słuchaczowi dojrzwieć razem z nim (o czym wspominają zarówno Szaj, jak i Osiak). I to chyba jest najmocniejszą stroną Cichonia – pokazywanie, że każde doświadczenie może być tak samo uniwersalne, co bardzo osobiste. Znacnie to uczucie na pewno – słuchacie kogoś, kto rozprawiając się z własnymi emocjami, jednocześnie *wchodzi do Waszej głowy, uwyśnża z niej uszaskto, co się w niej kotowało, i ubiera to w formę brutalnie rozdierającą rany, ale i niewyobrażalnie oczyszczającą*. Pozostaje tylko napisać: dzięki, Wojtek, że Cię mamy.

Konieczniesz trzeba docenić też BROKN FLWRs, który swoją muzyką idealnie podbił teksty Kidda, zostawiając im przy tym sporo przestrzeni. Brzmienie „Rytuałów Przejścia” jest w większości klasyczne, ale mimo to – oparte na nowoczesnych rozwiązaniach. Tak spójne, co i różnorodne, nie dominuje nad tym, co w twórczości Wojtki Cichonia jest najważniejsze – nad słowem. Nie jest przy tym przezrocyste, ponieważ nie brak mu charakteru i błyskotliwych rozwiązań. Poza tym imponuje mnogością inspiracji, które zostały zamknięte w zgrabnych, bujących formach.

Nie wiem, czy to nadal *styl syberyjskiej kuny lotnej*, ale jedno jest pewne: Kidd nigdy nie zawodzi. Jego kolejny album jest taki, jaki powinien być – stanowi zarówno dla niego, jak i jego słuchaczy, tytułowy rytuał przejścia.

Privacy Badger has replaced this Spotify Player widget

Allow once

Always allow on this site

Emilia Stachowska (31 sierpnia 2020)

Tweetnij

Dodaj komentarz

Podpis:

Komentarz:

Weryfikacja:

wpisz liczbowl

11ec

Wyślij

PRZECZYTAJ TAKŻE

republica

RECYTA 31.08.2020

### Kidd x BROKN FLWRs - Rytuały Przejścia

Najnowszy album współzałożyciela Skweru potwierdza, że Wojtek Cichoń nadal jest na obrzeżach rodzimej sceny, ale jednocześnie konsekwentnie buduje swoją legendę

RECYTA 17.08.2020

### Hayley Williams - Petals for Armor

„Petals For Armor” zaskakuje.

RECYTA 11.08.2020

### Einstürzende Neubauten - Alles in Allem

W dwudziestą rocznicę wydania „Silence is Sexy” niemieccy eksperymentatorzy raczą nas wyjątkowo udaną kontynuacją wypracowanej przed laty formuły.

RECYTA 03.08.2020

### The Weeknd - After Hours

Kurz wzniesiony w powietrze przez premierę „After Hours” opadł już jakiś czas temu, ale skoro Abel wciąż wrzucił do internetu teledyski zasłaniające uniwersum wykrośwane na potrzeby tego albumu, nie jest jeszcze za późno, aby o nim napisać.

RECYTA 27.07.2020

### Zespół Sztylety - Zostaw po sobie dobre wrażenie

Charakterystyczne dla Zespołu Sztylety balansowanie między ciszą a hałasem idealnie ze sobą współgra.

SINGIEL 24.08.2020

### Phoenix - Identical

Francuzom z Phoenix nigdy nie można było odmówić umiejętności pisania przebojów: „Identical” to kolejny z nich.

SINGIEL 03.07.2020

### Soko - Blasphémie

To miał być tekst o najwzrostym, trzecim już studyjnym albumie Soko, którego premierę planowano na 12 czerwca. Albumu jednak nie ma, ale tekst jest.

WYWIAD 29.06.2020

### Wywiad z Povilasem Vaitkevičiusem

O projekcie Wilkuluja, bałtyckiej muzyce ludowej, a także specyficznym litewskiego rynku fonograficznego rozmawiamy z Povilasem Vaitkevičiusem – czołowym przedstawicielem charakterystycznej litewskiej sceny eksperymentalno-industrialnej.

FELIETON 03.06.2020

### 10 najlepszych płyt Roberta Brylewskiego

3 czerwca mijają dwa lata od tragicznej śmierci jednej z najbardziej prominentnych postaci polskiej kultury – gitarzysty, wokalisty, tekściarza, producenta, *spiritus movens* takich zespołów jak Krzysztof Brygada Krzysztof, Izrael, Armia i Falarek Band, który brał udział w nagrywaniu blisko trzydziestu albumów. Oto złota dziesiątka Roberta „Afy” Brylewskiego.

SINGIEL 28.05.2020

### Earl Sweatshirt - Whole World

Cały urok „Whole World” polega na jego prostocie.

PRZEGLĄD 20.05.2020

### Fiona Apple

Wydane po ośmioletniej ciszy „Fetch The Bolt Cutters” to dobra okazja do podsumowania całego dorobku Fiony Apple, szczególnie że dotychczas była u nas skandalicznie pomijana w recenzjach.

FELIETON 18.05.2020

### Ciekawy przypadek Iana Curtisa

Historia Iana Curtisa była już opowiadana setki razy. Spróbujmy przedstawić ją inaczej.